

Izrael uziemił Black Hawki

#Lotnictwo wojskowe #Wypadki 19 sierpnia 2020

17 lipca 2020 rano dowódca izraelskich wojsk lotniczych, gen. dyw. Amikam Norkin rozkazał uziemić śmigłowce Lockheed Martin Sikorsky UH-60 Black Hawk swej formacji. Wcześniej doszło do serii poważnych awarii. W czasie jednej z nich, w połowie lipca, na pokładzie Black Hawka znajdował się szef sztabu IDF gen. Broni Aviv Kochavi. Miał on lecieć sprzed siedziby Knesetu do bazy Tel Nof. W locie wyłączyły się wówczas oba silniki. Jeden z nich udało się uruchomić, gdy śmigłowiec znajdował się 30 m nad ziemią. Świadkowie twierdzą, że niewiele brakowało do katastrofy.



Zdjęcie: Amit Agronov – IAF

Według izraelskich mediów, w ciągu 2 ostatnich miesięcy doszło do kilku awarii silników izraelskich Black Hawków. Na razie nie wiadomo, jakie były ich powody. Podjęto więc decyzję, że z wyjątkiem działań operacyjnych UH-60 nie będą uczestniczyły w lotach, w tym szkolnych i transportowych, do czasu zakończenia dogłębnego badania technicznego.

Niektóre źródła twierdzą, że za incydent z Black Hawkiem z szefem sztabu na pokładzie odpowiada załoga śmigłowca. Miała ona wyłączyć prawidłowo działający silnik zamiast niesprawnego. Dopiero po zauważeniu błędu piloci włączyli sprawny napęd i udało i się wylądować.